

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.
Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 25
TELEFON Nr. 190.
Konto P. K. O. Nr. 408.895.
Redaktor przyjmuje
codziennie od godz. 1—2^{1/2} popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanym gr. 40.
1 " " w kronice " 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpali
" " „nadesłanego” „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 38.

Jarosław, sobota 19 września 1931.

Rok IV.

RESTAURACJA „GRAND“ ALTSCHÜLERA, w Jarosławiu, Grunwaldzka 18.

Tel. 113. | wydaje smaczne i zdro- **objady z 3 dań i kolacje z 2 dań po zł. 1'40.**
we, na świeżem maśle sporządzone **W abonamencie miesięcz- tylko zł. 1'20.**
nym wraz z pieczywem

Całodzienne utrzymanie: śniadanie, objad, podwieczorek i kolacja à la Cart'e, zł. 120 miesięcznie.

Walka społeczeństwa z bezrobociem.

Bezrobocie jest tą klęską społeczną, która w sposób niezwykle silny oddziaływa na sytuację gospodarczą kraju. Suma dóbr, wytwarzanych przez wszystkich dorosłych członków społeczeństwa, stanowi dorobek społeczny. Jeżeli więc część ludzi zdolnych do pracy musi próżnować, wówczas dorobek ten kurczy się. Wraz ze zmniejszeniem zaś sumy zarobków społeczeństwa zmniejsza się jednocześnie pojemność rynkowa, — a zatem wewnętrzny rynek zbytu może pochłaniać mniej produktów. Gospodarstwo narodowe powiązane jest bowiem jakby łańcuchem przyczyn i skutków, wzajem od siebie zależnych.

Jakie skutki wywołuje zmniejszenie siły nabywczej społeczeństwa? Oto przedewszystkiem na rynku gromadzą się zapasy wszelakich produktów, które nie znalazły nabywców. Zapasy te wywołują zwiększoną podaż, a co za tem idzie — zniżkę cen. W ten sposób dochód producentów maleje, kurczą się obroty handlowe, a więc zmniejsza się i suma wpływów z podatków: dochodowego i obrotowego. Zmniejszenie dochodów skarbu wpływa na zastosowanie przez rząd oszczędności w wydatkach, — co wobec dużego administracyjnego aparatu nowoczesnego państwa — również w znacznym stopniu przyczynia się do osłabienia tempa życia gospodarczego kraju. Tak więc pozostawanie pewnej części społeczeństwa bez pracy i bez zarobków pociąga za sobą cały szereg ujemnych skutków, wobec których nietylko poszczególne jednostki, ale przedsiębiorstwa a nawet całe warstwy gospodarcze stoją bezsilne, musząc się podporządkować naciskowi osłabionej konjunktury.

Wydać skuteczną walkę tej potężniejszej klęsce gospodarczo-społecznej może tylko wspólny wysiłek społeczeństwa, skoordyno-

wany z wysiłkiem rządu. Zespolenie tych obu wysiłków i przystąpienie do walki — samo już przez się wywołuje dodatnie skutki gospodarcze, przełamując psychozę depresji gospodarczej. Moment psychiczny jest bowiem niezmiernie ważny dla rozwoju stosunków gospodarczych. Pod wpływem wytworzonego w społeczeństwie przekonania o wzrastającym przesiłeniu całe społeczeństwo powstrzymuje się przed nabywaniem wielu produktów, które nabywałoby, gdyby nie oddziaływał na nie moment psychiczny. Ten sam czynnik wywołuje u pracodawców psychozę redukcji ich pracowników, co w konsekwencji powiększa rzeszę bezrobotnych i potęguje oddziaływanie ich na dalsze kurczenie się rynku zbytu, a więc i pracy. Naodwrot, — wytworzenie w społeczeństwie przekonania, że niebawem stosunki gospodarcze się poprawią, powoduje w krótkim czasie zwiększenie ruchu w handlu i ożywienie tętna życia gospodarczego.

W chwili obecnej, kiedy blisko 300-tyśięcna armia bezrobotnych ciąży na naszym życiu gospodarczym, powstrzymać nacisk depresji bezrobocia i depresji psychicznej może tylko całe społeczeństwo. Rząd przystąpił już do walki z bezrobociem i opracował należyte wnioski, apelując do społeczeństwa o współdziałanie. Grunt więc do zorganizowania tej walki na szeroki zakres jest przygotowany. Obowiązkiem społeczeństwa więc jest teraz przystąpić do akcji zwalczania bezrobocia, a to tembardziej, że leży to w płaszczyźnie obrony własnych interesów każdego obywatela. Obowiązek ten przedewszystkiem ciąży na przemysłowcach, a więc na warstwie gospodarczej, zatrudniającej największe ilości ludzi. Od zrozumienia doniosłości chwili przez

nasz przemysł zależy obecnie bardzo wiele. Nie będzie wcale przesadą, jeżeli się powie, że przemysłowcy polscy powinni dziś zdać przed całym narodem i przed historią rozwoju stosunków gospodarczych w Polsce egzamin ze swej zdolności państwowego działania.

W jaki sposób należy rozpoczynać walkę z bezrobociem?

Jednym ze środków, skutecznie przeciwstawiających się bezrobociu, jest sprawiedliwy rozdział tej sumy pracy, jaka w danej chwili istnieje. Nie można bowiem wymagać od przemysłu, aby swą produkcję powiększał ponad stan zapotrzebowania rynku wewnętrznego i zewnętrznego. Zapotrzebowanie to samo przez się jest regulatorem produkcji, a nie ulega wątpliwości, że producent powiększa wytwórczość wraz z wzrostem zapotrzebowania. Jednak ta suma pracy, jaka istnieje obecnie, powinna być rozdzielona między największą liczbę zdolnych do pracy członków społeczeństwa.

W jaki sposób można osiągnąć ten sprawiedliwy rozdział pracy? Przedewszystkiem obowiązujące przepisy prawa, dotyczące czasu trwania pracy, muszą być bezwzględnie przestrzegane. Według danych ankiety Izby Przemysłowych, w ogromnej liczbie zakładów przemysłowych i handlowych pracodawcy, opierając się na zezwoleniu ministerstwa pracy, stosują godziny t. zw. „nadliczbowe”. Godziny te muszą przedsiębiorcy znieść, zamiast nich natomiast winni powiększyć swój personel pracowniczy. Zdarza się dość często bowiem, że przedsiębiorca wobec trudnego położenia robotników umawia się z nimi, że będzie płacił im za godziny nadliczbowe tylko akordowo. Postępowanie takie jest błędne, jeżeli chodzi o wywoływanie skutków

Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien
wody mineralne krajowe i zagraniczne
poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO

Telefon 176.

LEON BLATT, Jarosław, Grunwaldzka 12

Telefon 176.

poleca NA SEZON ZIMOWY

WYKWINTNE PŁASZCZE damskie światowych fabryk krajowych i zagranicznych.

MĘSKIE palta, raglany, trench-coaty światowej firmy „BEKO” ubrania, kurtki skórzane i lodynowe i konfekcję dziecięcą.**FUTRA W WIELKIM WYBORZE**
damskie i męskie oraz skóry futrzane wszelkiego rodzaju.

Zamówienia do miary wykonuję siłami pierwszorzędniemi tak w krawiectwie jak i kuśnierstwie. Ceny przystępne. Warunki dogodne.

gospodarczych w kraju, gdyż osłabiając się kupna warstwy robotniczej, godzi pośrednio w interesy tegoż przedsiębiorcy. Trzeba, aby to kierownicy większych i mniejszych zakładów dokładnie zrozumieli.

Drugim środkiem przeciwdziałania bezrobociu jest zastąpienie pracy młodocianych przez dorosłych, wykwalifikowanych pracowników, członków rodzin bezrobotnych. W zakładach mniejszych, rzemieślniczych procent młodocianych pracowników dochodzi do 30. Jest to zjawisko gospodarcze nienormalne i szkodliwe. Decydującą też rolę odgrywa sprawa płac. Młodocianym bowiem często nie płaci się zupełnie, traktując ich jako uczniów danego zawodu, a w najlepszym razie płace ich sięgają 50 proc. zarobków dorosłych. Zastępowanie uczniami czeladników rozpowszechniło się szczególnie w zachodnich dzielnicach Polski. Są tam zakłady rzemieślnicze, w których liczba pracujących uczniów przekracza liczbę czeladników, przyczem uczniowie ci pracują nieraz po kilka lat już zupełnie samodzielnie. Dalej można osłabić skutki bezrobocia przez zastąpienie jednego z członków rodziny pracującej przez bezrobotnego żywiciela rodziny. Tak samo na miejsce tych pracowników, którzy posiadają jakieś inne stałe źródło utrzymania powinni być przyjęci bezrobotni żywicieli rodzin.

Na terenach przemysłowych, gdzie panuje dużo bezrobocia można przedsięwziąć środki radykalniejsze. Przedewszystkiem w zakładach o ciągłym ruchu należy przejść z 3 na 4 zmiany, z 8 na 6 godzin pracy dziennie. W fabrykach pracujących tylko kilka dni w tygodniu co drugi lub trzeci dzień można zmienić całą załogę. Oczywiście na takie zmiany muszą wyrazić zgodę nie tylko przemysłowcy, ale i robotnicy.

Element robotniczy dał już liczne dowody swej dobrej woli, proponując sam w wielu zakładach zmniejszenie wszystkim pracownikom godzin pracy dla niedopuszczenia

do redukcji swych towarzyszy pracy.

Wszystkie te wskazania powinny być wprowadzone dobrowolnie, ponieważ ta właśnie droga realizacji wywoła należyty odzew w nastrojach społecznych. Tutaj więc pracodawcy winni wraz z pracownikami zgodnie podać sobie dłoń we wspólnym dążeniu, od tego bowiem zależy powodzenie walki z bezrobociem i skutkami kryzysu. Z.

Przyjmę lekcje

z zakresu gimnazjum klasycznego i humanistycznego
IZAK HOROWITZ
ul. Poniatowskiego 11. (naprzeciw ruskiej bursy).

Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów niezwraca)

Osobiste. Dyrektorem tut. państwowej szkoły budownictwa został mianowany p. inż. Tadeusz Broniewski ze Lwowa.

Pożegnanie przeniesionego w stan nieczynny p. starosty Edmunda Prezentkiewicza Jak już onegdaj donieśliśmy z powodu nadwreżonego zdrowia został przeniesiony w stan nieczynny tut. starosta radca wojew. p. Prezentkiewicz, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, który od 10-lat pełnił to odpowiedzialne stanowisko, ku powszechnemu zadowoleniu, a swym taktem i uprzejmością zaskarbił sobie powszechny szacunek i sympatię. W bieżącym roku wypadł też 10-letni jubileusz jego działalności na terenie tut. powiatu. W Nrze 9 z 28 lutego br. naszego pisma z okazji jubileuszu, m. i. tak pisaliśmy: „10 lat owocnej pracy na stanowisku starosty — 3 lata pracy na stanowisku Przewodniczącego T. Wydziału powiatowego i praca w rozlicznych instytucjach i organizacjach społecznych i narodowych na stanowisku przewodniczącego tychże organizacji, względnie na stanowisku

członka zarządów tych organizacji w mieście i w powiecie — związała trwale „Jubilata“ ze społeczeństwem powiatu i otoczyła go powszechną sympatią najszerzych sfer ludności.

To stwierdzamy z obowiązku — wynikającego i opartego na powszechnej opinii — że Starosta Edmund Prezentkiewicz — dobrze zasłużył się powiatowi jarosławskiemu i gminie miasta Jarosławia...“ Do słów powyższych obecnie możemy dodać i to, że Rada Miejska w uwzględnieniu zasług p. radcy Prezentkiewicza uchwaliła mu wręczyć adres dziękczynny za jego pracę i starania dla dobra miasta.

Nie tylko atoli wśród tut. społeczeństwa zaskarbił sobie szacunek i sympatię, lecz potrafił zjednać sobie kolegów i podwładnych tak w starostwie jak i w Radzie powiatowej, którzy cenili p. radcy Prezentkiewicza jako wyrozumiałego przełożonego i temu dali też wyraz w urzędzonym 16 bm. skromnym pożegnaniu w restauracji „Grand“ na cześć ustępującego zwierzchnika i współpracownika.

Jak wiadomo w miejsce p. radcy Prezentkiewicza został przeniesiony do Jarosławia p. starosta Henryk Wąs, jeden z tych, którzy z chwilą wybicia godziny Nemezis dziejowej, walczył pod sztandarem Wodza Narodu o wolność i niepodległość Polski. Jakkolwiek p. starosta Wąs za ledwie przez niespełna 3 tygodnie pełni tu swe obowiązki, to już dał się poznać jako urzędnik o żelaznej energii, w postanowieniach konsekwentny, człowiek czynu dla którego — obok naczelnego hasła „Salus Raepublicae suprema lex esto“ — myślą przewodnią jest dobro miasta i powierzonego powiatu.

Ze Związku Obywatelskiej Pracy Kobiet W związku z ustąpieniem p. starościny Prezentkiewiczowej ze stanowiska przewodniczącej Związku Obywatelskiej Pracy Kobiet, Zarząd tegoż urządził 15 bm. w lokalu własnym w gmachu Rady powiatowej uroczyste pożegnanie. W imieniu

Emil Pawski.

Zygzaki letniskowe.

Cóż mi zresztą mogło ubliżyć tej mojej swobodzie, skoro turystyczny mój ekwipunek znalazł już swoje wygodne lokum na półce wagonu a książeczka oszczędnościowa P. K. O. nie mogła mi chyba w kieszeni zaciążyć. Dawno już nabrałem tego przekonania, że książeczki P. K. O. to naprawdę cudowny wynalazek. Ciekaw jestem czy opatentowany, bo gdyby nie, odważyłbym się z miejsca ponieść koszt ten nieznaczny, gdyż wynalazek ten ma wszelkie widoki amerykańskiego biznesu. Gdyby nie one, tj. te książeczki, chciałem rzec, to musiałbym być rozlokować z konieczności i ostrożności swoje grube oszczędności, bo całą setkę złotych wynoszące, w dziesięciu swoich kieszeniach. Nie tak, nie inaczej postąpiłby każdy inny, wiozący na stracenie takie sumy, na które cały rok pracował w pocie czoła. Wszak nie wiesz dziś, gdzie ci wytną i co ci przetną. Ostrożność nie zawadzi. Wytną ci spryciarze z jednej kieszeni 10 złociaków, zostaną ci dziewięćdziesiąt w dziewięciu innych. Skradną ci z drugiej, zostaną ci jeszcze ośmdziesiąt w dalszych twoich ubłkacjach. Nie dają stanowczo dziś wiary temu, by kto wioził jakąkolwiek gotowiznę w jednej skrytce kieszeniowej. Takich lekkomyślnych niema dziś na świecie. A zresztą może się myśle, gdyż dość często notuje kronika policyjna, że iksa uporządkili do grosza. Ja natomiast urządziłem się tak praktycznie, iż byłem

stróżem tylko jednego schowku i to naprzekór porządkowi rzeczy, po prawej stronie marynarki się znajdującego, w którym tkwił mój towarzysz podróży, chciwy turysta, P. K. O. Musiałem zmylić ciągi wężycielom ludzkiego mienia, a powtóre dlatego na taki szatański pomysł wpadłem, że nie stać mię dziś, na jakikolwiek bezkontraktowy podział majątkowy z tymi śmiercionośnymi braćmi. Inna rzecz, że mam szczęście do nich i z tej racji jeszcze nigdy nie wszedłem z nimi w kolizję. Chwalić Boga i zato. Zresztą wiedzą oni kogo, gdzie i kiedy atakować. Widać, że mają dobry węch i nie zdobywają tych co noszą P. K. O. ze sobą.

Bardzo poważna to instytucja i dużo mienia mająca, a jednak można ją mieć w kieszeni. I to wbrew przyjętej dziś zasadzie, że każdy siedzi w cudzej kieszeni. Niechże przynajmniej raz taka poważna, a nawet państwowa instytucja siedzi w naszych kieszeniach. Dla tej satysfakcji zalecam każdemu postarać się o książeczkę oszczędnościową P. K. O. Będzie wtedy wolny od ludzi, dla których co moje to ich i spełni kardynalny dziś obowiązek gromadzenia każdego grosza w państwowym skarbcu, który daje najpewniejszą lokatę oszczędnościową. Do tego bardzo wygodną, bo w każdym urzędzie pocztowym można oszczędności składać i w razie potrzeby podejmować. Krótko mówiąc, załatwić interesy bez gotówki w kieszeni.

Ale zaraz, zaraz, za co to ja robię tej instytucji taką bezinteresowną reklamę. Ani mnie

nikt o to nie prosił, ani mianował, agentem-propagatorem, a ja tak śmiało pozwalam sobie wchodzić na cudze podwórko. Myślę jednak, że nie trudno mi będzie uzyskać rozgrzeszenie z tego ciężkiego przewinienia — propagandy P. K. O. Wszak rzecz dobra jest zawsze polecenia godną. A za taką uważam Pocztową Kasę Oszczędnościową.

Zresztą odnośnie do tych ostrożności oszczędnościowych pozostawiam każdemu zupełną swobodę. Ja jednak, musiałem się dobrze zabezpieczyć, jadąc z tak sytym dorobkiem na letnie wywczasy.

Otóż już jechałem, mając utkwiony wzrok na oddalających się pośpiesznie budowlach naszego miasta, które budząc się z nocnej zadumy, wchodziły w coraz serdeczniejszy kontakt z promieniami, ukazującego się słońca. Wreszcie ostatni rzut oka na panoramę Jarosławia, którą zastąpił mi teraz rozległy widnokrąg pasiastych pól, brzemienny w bliski nowy chleb codzienny. Piękna ta całość spowitą była w cichą, poranną drzemkę, srebrzoną strojnie bogatą rosą. Przerzywał ją tylko poszum wronich stad, które opuściwszy swe nocne leże, śpieszyły w znane mi strony, obfite w żer porannego posiłku. Tu i ówdzie dał się słyszeć świergot polnego ptactwa, zwiastującego wszystkim nowy dzień radosnego życia i zbożnej pracy.

(c. d. n.)





Przy zakupie MAGGI'ego przyprawy prosimy zwracać na nazwę MAGGI i żółto-czerwone etykiety. Naśladownictwa należy stanowczo odrzucać. Gdyby zawartość dopełnionej buteleczki MAGGI'ego wydawała się podejrzana, prosimy zwrócić się z pełnym zaufaniem do firmy MAGGI Spółka z o. o. w Poznaniu.

Zarządu przemówiła pani Dyrektorowa Drowa Fechterowa podnosząc zasługi i pracę pani Starościny Prezentkiewiczowej dla dobra Związku na tut. terenie. W odpowiedzi p. Starościna Prezentkiewiczowa w serdecznych słowach podziękowała za współpracę i apelowała o dalszą wytrwałą pracę. Następnie Zarząd Związku uchwalił powierzyć agendy przewodniczącej dotychczasowej wiceprzewodniczącej pani radczyni Helenie Wojciechowskiej, cichej, nie szukającej rozgłosu pracowniczce na polu kulturalno-oświatowym i filantropijnym na tut. terenie.

Przy nowo założonej ulicy utworzonej na gruntach Dillera, Rutkowskiej, Nachtowej, praca w bieżącym tygodniu została rozpoczęta i postępuje — jak na początek — w iście amerykańskim tempie. Dotąd przy ul. tej są na ukończeniu 2 wille, a to burmistrza p. inż. Sierankiewicza i b. wiceburmistrza, a obecnie dyrektora zakładów przemysłowych hr. Potockiego w Łańcutcie, p. Talenty.

Zamiast wolności, śmierć pod kołami pociągu. Dnia 8 bm. około g. 24-tej wyskoczył z pociągu osobowego, zdążającego z Przemyśla do Jarostawia, na stacji w Muninie, podczas biegu pociągu Ferdynand Chmiel lat 24 szupasowany przez woźnego Magistratu w Przemyślu, chcąc zbiec eskortantowi. Wyskoczył jednak tak nieostrożnie, że dostawszy się pod koła biegnącego pociągu poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki zostały usunięte z toru przez służbę stacyjną i pozostały obok toru w Muninie do decyzji władz sądowych.

Powrót z „raju“ bolszewickiego. Tragedja b. jeńca austriackiego gospodarza z Muniny, po powrocie do wioski rodzinnej po 16-letniej nieobecności w kraju. Ubiegłego tygodnia obiegła miasto nasze sensacyjna wieść o powrocie b. jeńca austriackiego Jakóba Kasprzaka z Muniny, do swej wioski rodzinnej i wszczęciu odpowiednich kroków sądowych na tle rodzinnym u naczelnika tut. sądu p. nadradcy Galika. Ponieważ nie mogliśmy się bezpośrednio skomunikować z Kasprzakiem, któryby najlepiej zilustrował nam jego przejścia, radaktor naszego pisma zwrócił się z prośbą do naczelnika sądu, czcigodnego p. nadradcy Galika — przed którym Kasprzak opisał swoją gehennę w czasie pobytu u bolszewików. — Pan nadradca Galik z wrodzoną sobie uprzejmością prośbie naszego redaktora zadość uczynił, a obraz jaki mu przedstawił, to żywa treść tragedji wyjęta jakby ze scenariusza filmowego. Oto tragiczne koleje życia od r. 1915 b. jeńca austriackiego Jakóba Kasprzaka:

Z chwilą wybuchu wojny światowej w r. 1914 Jakób Kasprzak gospodarz w Muninie, żonaty, ojciec 3-ga dzieci powołany został do wojska i przydzielony do Przemyśla. Po zdobyciu Przemyśla 22 marca 1915 przez Moskali, Kasprzak dostaje się do niewoli rosyjskiej. O ile niewola rosyjska za czasów caratu, była jeszcze jako tako możliwą — o tyle po upadku caratu i zapanowaniu reżimu bolszewickiego przechodził istniejące sceny dantejskie. Wywieziony w głąb Rosji używany był do ciężkich robót przy wyrąbie lasów, a żywiony ochłapami i odpadkami. — U nas w Polsce psy dostają lepsze jądło, aniżeli tam w „raju“ bolszewickim dostawał Kasprzak i jemu podobni



Bądźcie przeczorni

Nie powinno być żadnych znaczniejszych reperacji — żadnych dodatkowych kosztów używania. Prosta i precyzyjna konstrukcja samochodu Forda, jego niezrównana jakość, oraz nasza sumienna obsługa, zapewniają każdemu posiadaczowi Forda

Samochód powinien służyć długie lata.

wieloletnią używalność samochodu przy najniższych kosztach użycia i konserwacji. Każdy posiadacz samochodu Forda może potwierdzić ten pogląd. Dlatego też należy być przeczornym — i nabyć Forda.

Spoważniony odsprzedawca:

INŻ. HENRYK ORNSTEIN
JAROSŁAW, ul. DIETZIUSA 34.

LINCOLN  FORDSON
SAMOLOTY

nieszczęśni pracownicy — brzmiały słowa Kasprzaka — wypowiedziane do naszego szan. interlokutora. To też nic dziwnego, że wskutek ciężkiej pracy i formalnego głodzenia zapadał na zdrowiu, przez 3 lata chorował na tyfus i szkorput, pozbawiony nie tylko opieki lekarskiej lecz najelementarnej opieki wynikającej choćby z kardynalnych zasad ogólnie ludzkich. Namawiany przez bolszewików do przyjęcia ich kanonów i obywatelstwa bolszewickiego — odrzucał ich nęcące obietnice, odpowiadając, że „w Polsce się urodził i w Polsce chce umrzeć“. Od tego czasu za swoje dzielne wystąpienie prawdziwego chłopca-Polaka, narażony jest na coraz okrutniejsze szykany, które zaiste trudne są do opisanja. Mężnie znosił wszelkie najohydniejsze przykrości, a jedyną jego myślą przewodnią, która oświecała całe jego jestestwo — był powrót do kraju, do swej wioski rodzinnej, do pozostawionej żony i 3 dzieci.

Nie przeczuwał nasz mężny chłop polski, jak smutnego rozczarowania, niepozbawionego sporej dozy tragizmu, zazna po powrocie do utęsknionego gniazda rodzinnego.

Listy jego pisywane do rodziny, bolszewicy nie przepuszczali do kraju, a tymczasem żona nie mając o nim żadnej wiadomości uważała go za zmarłego. W r. 1922 sąd okręgowy w Przemyślu uznał Jakóba Kasprzaka za zmarłego, a w r. 1923 tut. sąd grodzki przeprowadził pertraktację spadku.

W tym też czasie żona Kasprzaka wyszła powtórnie za mąż za Półtoraka z Tywonji, któremu zapisała kawałek gruntu. Widocznie sama Opatrzność czuwała nad Kasprzakiem, gdyż żona jego Katarzyna z Półtorakiem nie miała potomstwa.

Tymczasem Kasprzakowi udało się uzyskać pozwolenie wyjazdu do Polski i 21 sierpnia br. stanął szczęśliwie w swej wiosce rodzinnej. Któż zdoła opisać rozpacz tego nieszczęśliwca, który wydarłszy się z piekła bolszewickiego, po 16-let-

niej nieobecności w kraju dowiedział się w wiosce rodzinnej o wszystkim co zaszło w międzyczasie. Jak w pierwszej chwili niewysłowiona radość ogarnęła nim na widok tak dawno utęsknionych ujrzenia stron rodzinnych, tak na wiadomość o o zaszytych wypadkach nieprzearty ból i czarna rozpacz oświecała jego myśli. Nie upadł jednak na duchu, przeczuwał, że to skutki nie przepuszczania przez bolszewików jego listów do rodziny. Stanął przed żoną i dziećmi, które na widok męża i ojca uważanego za zmarłego, zostały w pierwszej chwili zaskoczone jak gromem niebios, po minięciu atoli pierwszego wrażenia, nastąpiło szczere, serdeczne pełne radości przywitanie się. Zagadka nie pisania listów wyjaśniła się. P. nadradca Galik uznał drugie małżeństwo za nieważne. Drugi mąż Katarzyny Kasprzak, Półtorak, — przeciwko któremu Katarzyna wszczęła obecnie proces sądowy o zwrot zapisanego na jego własność kawałka gruntu — usunął się.

Znak czasu. Jest tradycyjnym zwyczajem, że w uroczyste święta żydowskie, a w szczególności z okazji Nowego Roku i Dnia Pojednania, zaproszeni do Tory, po odczytaniu poszczególnych ustępów, ofiarowują datki na cele kulturalne, w lwiej części zaś na cele wyłącznie filantropijne. Obok całego szeregu odpowiednio zredagowanych napisów różnych Tow. filantropijnych, w tym roku poraz pierwszy zauważyliśmy napis o treści następującej: „Składajcie ofiary na podupadłych kupców“. Mimowoli na widok tego wielomówiącego apelu, różne refleksje muszą się nacunąć temwięcej, że w głównej mierze dotychczas kupiectwo z okazji powyższych świąt uroczystych, składało ofiary dla instytucji filantropijnych, obecnie zaś w przeważającej części znajdując się w skrajnej nędzy, zmuszone jest odwołać się do ofiarności swoich współwyznawców.

Nieszczęśliwy wypadek. Piszą nam z Przeworska: We wtorek 15 bm. na gościńcu Przeworsk-Jarosław najechała motorówka kolei wążkoto-

rowej Przeworsk-Dynów, kierowana przez dyrektora tejże kolejki, na wóz wiozący trawersy. Jadący tą motorówką naczelnik stacji P. K. P. w Przeworsku uległ ciężkim obrażeniom i przewieziony został do szpitala powszechnego w Jarosławiu.

Za zakazany pobyt na tut. terenie, P. P. ujęła znanych złodziei, a to: Michała Depciucha i Stanisława Grządziela z Nowego Miasta.

Znowu „wzór” służącej. Antoni Gozdur szeregowiec 3 p. p. Leg. doniósł na Komisarjat P. P., że służąca N. Anna skradła w sierpniu br. z niezamkniętego mieszkania porucznika Franciszka Blocka z tegoż pułku bieliznę wart. 55 zł. Dochodzenia w toku.

Za zakłócenie spokoju nocnego w hotelu Europejskim przez wywołanie awantury i za opilstwo został Julian Olszewski z Krakowa doprowadzony 5 bm. na Komisarjat P. P.

Za zgwałcenie doprowadzono 9 bm. do Komisarjatu P. P. Jana Kłosa z Jarosławia, zamieszkałego przy ul. Brzostków.

Kogo i zaco doprowadzono na Komisarjat P. P. Dnia 10 bm. doprowadzono do Komisarjatu P. P. Jarosław, Kazimierza Bojanowskiego bez stałego miejsca zamieszkania, za kradzież garderoby wartości około 25 zł. na szkodę Mikołaja Lesiuka z Sokołowa.

Dnia 11 bm. doprowadzono do tut. Komisarjatu Wasyla Berezeckiego z Dmytrowic tut. pow.

za kradzież płaszcza na szkodę nieznanego poszkodowanego.

Dnia 11 bm. został przytrzymany Zygmunt Sadowski ze Skierniowic, który był poszukiwany gazetą śledczą.

Dnia 11 bm. doprowadzono do tut. Komis. Marję i Julję Dyrdówny za kradzież kieszonkową na szkodę Anieli Michniewiczowej z Jarosławia. Szkada wynosi 8 zł. 50 gr.

Dnia 11 bm. doprowadzono do tut. Komis. Katarzynę Wiśniewską z Tarnowa.

Ze sportu.

Sokół II. kl. A (Lwów) — S. K. S. Jarosławia (Jarosław) 3:0 (2:0). Gra obu drużyn równorzędna. Miejscowi przegrali tylko z powodu niedyspozycji strzałowej ataku, który niewykorzystał wiele dogodnych sytuacji podbramkowych.

Publiczności mało z powodu niepogody i świąt żydowskich.

Sędziował bez zarzutu p. Teleśnicki. *Sheryw.*

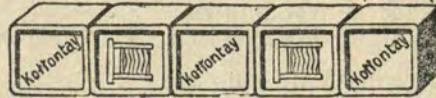
Popierajcie Ligę Morską i Kolonjalną.



Żadnej uszkodzonej sztuki bielizny

— tak mówią wszystkie dzielne gospodynie domu, które piorą tylko mydłem „Koffontay z pralką”, unikając wszystkich innych rzekomo taksamo dobrych mydeł. Najkorzystniejszym środkiem do prania i mycia oraz pielęgnacji oiała jest dla każdej Gosposi to aromatyczne, nieopakowane, subtelne, łagodne i zawierające glicerynę mydło „Koffontay z pralką”.

Mydło **Koffontay** z pralką



„Zastępca na Jarosław i okolice:
WOLF STEINBOCK Jarosław, Rynek 7.
TELEFON 55.”

Cud techniki XX. wieku!

Ścienne płytki glazurowane z cementu!

Białe, niebieskie, lub marmurowe w różnych kolorach o lustrzanym połysku, produkuje i dostarcza w Wojew. lwowskim **o 50% taniej** od tego rodzaju innych płytek,

Firma:

M. OKOŃ, Jarosław
ul. Kraszewskiego. — Telef. Nr. 6.

BENO GEIGER

Długoletni koncesjonowany KAPELMISTRZ

powrócił po skończeniu sezonu w Zakładzie Zdrojowym Lubieniu Wielkim, — gdzie został ponownie zaangażowany na przyszły sezon — i poleca się ze swą znaną orkiestrą

na BALE, ZABAWY I WIECZORKI

Ceny przystępne.

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych **W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.**

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165 dostarcza cement wagonowo **ze wszystkich fabryk** oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcina, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuznickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! **Ceny konkurencyjne**
Warunki zapłaty według umowy.

ZAWIADOMIENIE.

Dla Jarosławia oddałem obecnie wyłączne zastępstwo moich wyrobów firmie

DOM TOWAROWY IMPERIAL

Wskutek tego nie dostarczam więcej moich wyrobów innym sklepom, a o buwie z mojej fabryki sprzedawane będzie w Jarosławiu wyłącznie w magazynie powyższej firmy.

F. L. Popper
Fabryka obuwia Chrudim.

Inserujcie w „Expressie Jarosławskim”

Na sezon jesienny 1931 r.

poleca

NAWOZY SZTUCZNE a to:

sól potasową krajową,
kainit zwykły i mielony,
tomasynę,
superfosfat mineralny i kostny,
azotniak mielony i granulowany,
siarczan amonu,
wapno palone mielone,

w całowagonowych ładunkach, wprost z kopalni i fabryk, tudzież w drobnych ilościach ze swego magazynu w Jarosławiu

Spółdzielczy

BANK ROLNICZY

z ograniczoną odpowiedzialnością
w **JAROSŁAWIU.**

Stale ondulowanie zbyteczne!

Trwała ondulacja zapomocą grzebienia ondulacyjnego!

Tylko zwykłym uczesaniem. Jednorazowy wydatek.

W razie niespodobania zwrot pieniędzy za zwrotem grzebienia. **Cena 5 zł.** Wysyłka za poprzednim nadesłaniem (franko) lub za zaliczeniem (60 gr. porto należy dołączyć). **Skład główny R. SCHULZ, Poznań, Rybaki 7.**

Książki Różowe i Błękitne

(ilustrowana biblioteka dla dzieci i młodzieży)

Warszawa, skrzynka pocztowa 723

Konto P. K. O. Nr. 13.636.

|| **Cena tomu :** **W prenumeracie 1 zł. 10 gr.** ||
w handlu księgarskim 1 zł. 50 gr. ||

Treść doborowa.

Piękna oprawa.

Prospekty na żądanie.